

USA przedłużają zakaz eksmisji i wsparcie bezrobotnych

29 grudnia 2020

Po kilku dniach zwłoki i wielokrotnych apelach ze strony działaczy własnej partii Donald Trump podpisał ustawę wprowadzającą specjalny pakiet gospodarczy na czas pandemii.

Pakiet wart jest 900 mld dolarów i przewiduje m.in. wsparcie bezpośrednie dla obywateli, których dotknęła pandemia, w wysokości 600 dolarów miesięcznie. Poza tym przedłuża o kolejne miesiące zakaz eksmisji, przewiduje wsparcie dla rodzin, podwyższenie zasiłków dla bezrobotnych, dotacje do systemów transportu publicznego i zwiększone wydatki publiczne na przeprowadzenie masowych szczepień.

Negocjacje wokół kształtu pakietu trwały kilka miesięcy. Donald Trump w ostatniej chwili przeraził polityków obydwu głównych amerykańskich partii, ale również miliony obywateli, gdyż odwlekał podpisanie już przegłosowanej w obydwu izbach parlamentu ustawy. Pakiet leżał u niego na biurku od 24 grudnia, ale Trump nie podpisywał, pojechał grać w golfa i sugerował, że nie jest zadowolony z przyjętych rozwiązań. Twierdził przy tym, że chce większego wsparcia bezpośredniego dla Amerykanek i Amerykanów – po 2000 dolarów dla dorosłego i 600 dolarów dla dziecka. Tymczasem programy wsparcia dla bezrobotnych, które ustawa przedłużała, bez jego podpisu wygasły w minioną sobotę.

W nocy z niedzieli na poniedziałek Trump nieoczekiwanie ogłosił, że pakiet jednak podpisał, przedstawiając się przy tym jako zbawca narodu. – Podpisuję tę ustawę, by odbudować wsparcie dla bezrobotnych, powstrzymać eksmisje, zapewnić dopłaty do czynszu, dodać pieniądze do siły nabywczej,

przywrócić naszych pracowników linii lotniczych do pracy, dodać środki na dystrybucję szczepionek i wiele więcej – napisał w oświadczeniu. Zapewnił też, że „jeszcze więcej pieniędzy nadejdzie wkrótce”.

Spikerzy obu izb Kongresu pogratulowali Trumpowi podjęcia decyzji w sprawie ustawy, a Nancy Pelosi w imieniu Demokratów wezwała go, by był konsekwentny i naprawdę wpłynął na republikańskich kongresmenów w sprawie wsparcia dla obywateli. Na razie bowiem to Demokraci chcą, by wynosiło ono 2000 dolarów dla każdego, a Republikanie są stanowczo przeciwni. Politycy Republikanów komentowali długie milczenie Trumpa, który powoli szykuje się do wyprowadzki z Białego Domu, bezlitośnie. „Chce być zapamiętany jako ten, który domagał się sutych wypłat dla obywateli, ale grozi mu to, że będzie się kojarzył z chaosem, nędzą i dziwacznym zachowaniem” – powiedział senator z Pensylwanii Pat Toomey.

Pakiet na czas epidemii i tak nie rozwiązuje wszystkich problemów Amerykanów, boleśnie dotkniętych przez pandemię i kryzys ekonomiczny. 9,5 mln pracowników żyjących z tzw. pracy platformowej (np. kurierów firm dostarczających jedzenie lub kierowców Ubera), freelancerów i innych ludzi bez stabilnego miejsca zatrudnienia nie może już ubiegać się o wsparcie dla bezrobotnych, do czego mieli prawo przez ostatnie miesiące. Kolejnych 11 mln straciłoby wszelkie wsparcie dla bezrobotnych, gdyby Trump nie podpisał ustawy, a programy wsparcia wygasły w pierwotnie planowanym terminie. Liczba osób, którym grozi (lub zaczęłaby grozić w najbliższych miesiącach) eksmisja, również idzie w miliony.

Niektóre stany już szykują się do rozszerzenia zakresu wsparcia dla bezrobotnych, jeśli liczba osób bez zajęcia i bez środków do życia przekroczy wyznaczony przez lokalny rząd próg procentowy. Końca kryzysu ani epidemii nie widać, amerykańscy epidemiolodzy każą szykować się na kolejną falę zachorowań po Bożym Narodzeniu i Nowym Roku.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu